

Arabski sojusz zbombardował targ w pobliżu Sany

29 lutego 2016

Arabia Saudyjska kontynuuje wojnę w Jemenie, mimo coraz głośniejszej krytyki. Ostatnio Parlament Europejski poparł zakaz sprzedaży jakiegokolwiek broni dla Saudów. Teraz pojawiła się informacja o nalotach niedaleko stolicy Sany, w wyniku których zginęło mnóstwo ludzi.

Myśliwce miały uderzyć w rebeliantów, lecz bomby spadły również na pobliski targ w dystrykcie Nihm. Według różnych szacunków, zginęło od 30 do 50 osób. Większość z nich to cywile. Powstańcy twierdzą, że śmierć poniosło nawet 60 osób a części ciała były porzucane po całej okolicy.

W takich sytuacjach często zwraca się uwagę na fakt, że katastrofalna sytuacja w Jemenie została spowodowana nie tylko przez Arabię Saudyjską i jej sojuszników, ale także przez Wielką Brytanię, Niemcy czy Stany Zjednoczone, które przecież eksportują na Bliski Wschód ogromną ilość różnego rodzaju uzbrojenia. Coraz więcej osób zaczyna również zauważać, że arabska koalicja nie potrafi pokonać rebeliantów w Jemenie, a chce rozpocząć wojnę w Syrii.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: PressTv.ir

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl